



XXXI
ŚWIATOWE DNI
MŁODZIEŻY
CZAS ZACZAĆ



PRZESŁANIE FRANCISZKA PRZED ŚDM

19 lipca 2016 roku Ojciec Święty Franciszek wygłosił do Polaków swoje przesłanie przed Światowymi Dniami Młodzieży.



Drodzy Bracia i Siostry!

Zbliża się trzydziesty pierwszy Światowy Dzień Młodzieży, który wzywa mnie na spotkanie młodych z całego świata, zwołanych do Krakowa. Daje mi on także pomyślną okazję, by spotkać ukochany naród polski. Wszystko odbywać się będzie pod znakiem Miłosierdzia, w tym Roku Jubileuszowym, oraz we wdzięcznej i oddanej pamięci o św. Janie Pawle II, który był architektem Światowych Dni Młodzieży i zarazem przewodnikiem narodu polskiego w jego niedawnej dziejowej drodze ku wolności.

Drodzy młodzi Polacy, wiem, że od dawna przygotowujecie się, przede wszystkim przez modlitwę, na wielkie spotkanie w Krakowie. Z serca wam dziękuję za wszystko, co robicie, oraz za miłość, z jaką to czynicie; już teraz ściskam was i błogosławię.

Drodzy młodzi ze wszystkich stron Europy, Afryki, Ameryki, Azji i Oceanii! Błogosławię również wasze kraje, wasze pragnienia i waszą drogę do Krakowa, aby były pielgrzymką wiary i braterstwa. Niech Pan Jezus da wam łaskę doświadczenia w was Jego własnych słów: „Błogosławieni miłosierni, albowiem oni miłosierdzia dostąpią” (Mt 5,7).

Bardzo pragnę się z wami spotkać, aby dać światu nowy znak harmonii, mozaikę różnych twarzy, tak wielu ras, języków, ludów i kultur, wszystkich

jednak zjednoczonych w imię Jezusa, który jest Obliczem Miłosierdzia.

A teraz zwracam się do was, drodzy synowie i córki narodu polskiego! Czuję, że jest to wielki dar od Pana, aby stanąć między wami, bo jesteście narodem, który w swoich dziejach pokonał wiele doświadczeń, także bardzo ciężkich, i poszedł naprzód z mocą wiary, wspierany macierzyńską ręką Maryi Dziewicy.

Jestem przekonany, że pielgrzymka do sanktuarium w Częstochowie będzie dla mnie zanurzeniem w tej wypróbowanej wierze i będzie to dla mnie bardzo dobre. Dziękuję wam za modlitwy, którymi przygotowujecie moją wizytę. Dziękuję biskupom i kapłanom, zakonnikom i zakonnicom, wiernym świeckim, zwłaszcza rodzinom, którym symbolicznie przynoszę posynodalną adhortację apostolską *Amoris laetitia*. To rodziny pokazują, jakie jest moralne i duchowe „zdrowie” narodu. Dlatego św. Janowi Pawłowi II tak bardzo zależało na narzeczonych, młodych małżeństwach i rodzinach. Idźcie dalej tą drogą!

Drodzy bracia i siostry, przesyłam wam to orędzie jako dowód mojej życzliwości. Trwajmy zjednoczeni na modlitwie. I do zobaczenia w Polsce!



DNI W DIECEZJACH

OSTATNI PRZYSTANEK PRZED ŚDM

W całej Polsce w dniach 20-25 lipca 2016 roku odbywały się Dni w Diecezjach. Młodzi, którzy przybyli do nas z całego świata, uczestniczyli w koncertach, zwiedzali zabytki, wystawy, uczestniczyli w marszach, zapoznawali się z polską kulturą, historią i tradycją. W czasie Dnia Miłosierdzia starali się uczynić jakiś gest miłosierdzia dla tych, z którymi udało im się spotkać w tym szczególnym czasie. Na przykład grupa sześciu osób z Kongo odwiedziła dom dziecka i tam bawiła się z jego wychowankami. Z kolei w Tarnobrzegu wolontariusze prowadzili zbiórkę pieniędzy na rzecz jednego z hospicjów.

To, co działo się w czasie poprzedzającym ŚDM w całej Polsce, trudno opisać. Nie jest chyba przesadą napisanie, że takiej atmosfery nie było nawet w czasie papieskich pielgrzymek do Polski. W lipcu 2016 roku modlitwa, radość, śpiew i taniec wypełniły niemal wszystkie zakątki naszej Ojczyzny. Polska stała się kolorowa od ludzi – ich barwy skóry i ubrań. Na ulicach naszych miast, miasteczek i wsi można było usłyszeć języki całego świata. Nastąpiła eksplozja radości i wiary. Cały świat zobaczył piękny, młody Kościół, który potrafi się modlić, medytować, ale także bawić, śpiewać i tańczyć. Niezwykłe było to, że te roześmiane tysiące w jednej chwili potrafiły się wyciszyć, by uczestniczyć we Mszy Świętej. Tych przeżyć nie da się zapomnieć.

W czasie tych kilku dni w całej Polsce odbyło się kilkaset koncertów. Dla młodych występowali między innymi: Arka Noego, Maleo Reggae Rockers i 2TM 2,3, Trzecia Godzina Dnia, a także Golec uOrkiestra oraz niezwykle popularna śpiewająca włoska zakonnica, urszulanka siostra Christina Scuccia, i zespół Clerboyz, który tworzą klerycy z Arcybiskupiego Wyższego Seminarium Duchownego w Szczecinie. W tym mieście tysiąc pielgrzymów z zagranicy oraz polskich wiernych przemaszerowało ulicami Szczecina w Marszu Narodów.

Ponad 14 tysięcy osób z wielu krajów wzięło udział w wydarzeniu centralnym Tygodnia ŚDM w diecezji warszawsko-praskiej, które odbyło się na terenie Wyższego Seminarium Duchownego na Tarchominie.

Z kolei w Gdańsku około 2,5 tysiąca pielgrzymów uczestniczyło w „Litaniach narodów”, czyli modlitwie na placu Solidarności pod Pomnikiem Poległych Stoczniovców w intencji świata i krajów, z których pochodzą. Wielu miało z sobą flagi narodowe, proporce z wizerunkami

Białystok



ważnych dla ich wspólnot świętych, a także symbole swoich ojczyzn.

W Kielcach kulminacyjnym punktem diecezjalnej części Świątowych Dni Młodzieży był „Dzień Emmanuela – Jezus moim jedynym Panem i Zbawicielem”.

Pielgrzymów z całego

świata, którzy przyszli na miejscowy stadion, przywitał w kilku językach ks. bp Jan Piotrowski, który w przeszłości był misjonarzem w krajach Afryki i Ameryki Południowej. Dla wiernych została odprawiona Msza Święta, a po niej odbył się koncert uwielbienia.

O dar czystych serc uczestnicy Świątowych Dni Młodzieży modlili się w czasie adoracji Najświętszego Sakramentu na sandomierskich błoniach w ramach „Wieczoru uwielbienia”.

11 tysięcy osób, w tym wielu gości z zagranicy, uczestniczyło w imprezie „Posmakuj Polski”, która odbyła się w Muzeum Wsi Radomskiej. 39 Kół Gospodyń Wiejskich z 14 gmin przygotowało dziesiątki potraw regionalnych. Julia z Węgier była pod wrażeniem spotkania. „To jest fantastyczne spotkanie, bardzo dziękuję” – powiedziała pątniczka. „Pierogi były pyszne, te z mięsem czy owocami” – dodał Francesco z Włoch. Największym wzięciem cieszyły się właśnie pierogi. Zajadali się nimi między innymi Węgrzy, Włosi i Ukraińcy.

Jednak Polska nie tylko kuchnią stoi. Kiedy pielgrzymi posilili się już pierogami, potrawami ziemniaczanymi czy serami, a także spróbowali pysznych ciast i kompotu, mogli się zapoznać z muzyką i tańcami ludowymi. Ten punkt programu również podobał się gościom radomskiego



Święta Woda



Warszawa

skansenu. Do gustu mieszkańców Południowej Afryki przypadła polska piosenka religijna *Chwalcie Pana niebios*.

Kilkanaście tysięcy młodych ludzi modliło się przy Papieskim Ołtarzu w Starym Sączu i odnowiło przyrzeczenia chrzcielne. Dzień Wspólnoty zgromadził gości z całego świata i młodych diecezji tarnowskiej. Była modlitwa w kilku językach, powiewały flagi ŚDM i krajów, z których przybyli pielgrzymi. W czasie spotkania młodym towarzyszyły symbole ŚDM.

Sobota 23 lipca była kulminacyjnym dniem obchodów Światowych Dni Młodzieży w archidiecezji lubelskiej. Wszyscy młodzi pielgrzymi dojechali do Lublina i uczestniczyli w głównym wydarzeniu Dni w Diecezjach, #ArenieMłodych.

Całodzienne wydarzenie obejmowało widowisko związane z historią Lublina, wspólną Eucharystię, widowisko religijne związane z historią Abrahama, adorację Najświętszego Sakramentu oraz koncert zespołu Mate.O.

Prawie tysiąc osób uczestniczyło w pielgrzymce do sanktuarium w Gietrzwałdzie na Warmii. Były to grupy z Francji, Niemiec, Rosji, Litwy, Łotwy, Brazylii i Polski. Wspólnie modlili się, śpiewali, tańczyli, odwiedzili też słynne błogosławione źródło, o którym mówi się, że woda z niego pomaga zachować zdrowie.



Wrocław

WYBIŁA GODZINA,

NA KTÓRĄ CZEKALIŚMY OD TRZECH LAT

We wtorek 26 lipca na krakowskich Błoniach została odprawiona Msza Święta otwarcia. W uroczystości wzięło udział 200 tysięcy osób z całego świata. „Wybiła godzina, na którą czekaliśmy od trzech lat. Czekaliśmy od dnia, w którym Papież Franciszek ogłosił w Rio de Janeiro, że następny Światowy Dzień Młodzieży odbędzie się w Polsce, w Krakowie” – powiedział do zebranych ks. kard. Stanisław Dziwisz.

Metropolita krakowski, wyraźnie wzruszony, mówił: „Zegar umieszczony na fasadzie bazyliki Mariackiej w sercu historycznego Krakowa odmierzał dni, godziny, minuty i sekundy dzielące nas od chwili, którą teraz przeżywamy. Ale ważniejszy zegar, rejestrujący myśli i uczucia w naszych sercach, przygotowywał nas duchowo do rozpoczynającego się dziś spotkania młodych uczniów Mistrza z Nazaretu. Przybyliście ze wszystkich kontynentów i narodów, ze wschodu i zachodu, z północy i południa naszego globu. Przynosicie ze sobą wiele doświadczeń. Nosicie w sobie wiele pragnień. Mówicie wieloma językami. Ale od dziś wszyscy będziemy ze sobą rozmawiać językiem Ewangelii. To język miłości. To język braterstwa, solidarności i pokoju. Witam was wszystkich bardzo serdecznie w mieście Karola Wojtyły – św. Jana Pawła II. On w tym mieście dorastał do służby Kościołowi i stąd wyruszył na drogi świata, by głosić Ewangelię Jezusa Chrystusa. Witam was w mieście, w którym w sposób szczególny przeżywamy tajemnicę i dar Bożego Miłosierdzia”.

Obraz Jezusa Miłosiernego utworzony z 15 tysięcy zdjęć ludzi z całego świata nadestanych mailem przed ŚDM. Mozaikę zainstalowano nieopodal Sanktuarium Miłosierdzia Bożego.



Drewniana monstrancja w kształcie logo ŚDM wykonana przez Wspólnotę „Emaus”, w której pracują bezdomni. W dzień rozpoczęcia ŚDM monstrancja stała w Namiocie Adoracji w Parku Jordana. Projekt drewnianej monstrancji nawiązuje do logo ŚDM: dwa promienie miłosierdzia przypominające iskrę, oznaczające łaskę, która oczyszcza i rozpala młodych zebranych na Światowych Dniach Młodzieży.

Pielgrzymka Miłosierdzia z Sanktuarium św. Jana Pawła II na Białych Morzach do Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Łagiewnikach. Młodzi adorowali relikwie św. Jana Pawła II i św. siostry Faustyny. Wspólnie, w różnych językach odmawiali Koronkę do Bożego Miłosierdzia.



WITAMY W KRAKOWIE!

W środę przed godziną 16.00 Ojciec Święty Franciszek wylądował na lotnisku Kraków-Balice. Papieża powitali: metropolita krakowski ks. kard. Stanisław Dziwisz oraz prezydent Andrzej Duda wraz z małżonką. Zgromadzeni na lotnisku z radością witali Papieża, machając chorągiewkami w barwach polskich i Watykanu. Śpiewali: „Bądź pozdrowiony, gościu nasz”, i skandowali: „Witamy w Krakowie!”.

Na powitanie Ojca Świętego orkiestra wojskowa z Krakowa odegrała hymny Watykanu i Polski. Papież powitał żołnierzy słowami: „Czołem żołnierze”.

Po ceremonii powitania na lotnisku w podkrakowskich Balicach papież Franciszek wyruszył na Wawel. Przez otwarte okno samochodu pozdrawiał wiernych, pobłogosławił też małą dziewczynkę.





KRÓLEWSKIE POWITANIE

Tysiące pielgrzymów wyszło na ulice Krakowa, by przywitać Ojca Świętego Franciszka. Mieli z sobą biało-czerwone i biało-żółte chorągiewki, a także flagi swoich krajów. Papieża witał także dźwięk dzwonów krakowskich kościołów.

Po przybyciu na Wawel wyraźnie wzruszony prezydent RP Andrzej Duda oficjalnie przywitał Papieża. Na dziedzińcu Zamku Królewskiego odbyło się spotkanie z władzami państwowymi: prezydentem Andrzejem Dudą, premier Beatą Szydło, ministrami i korpusem dyplomatycznym. Na oficjalne przywitanie z papieżem na Wawelu zostały zaproszone też prezydium Sejmu i Senatu.

Prezydent Andrzej Duda mówił między innymi: „Świat potrzebuje wartości, wiary, dobra, czyli tego wszystkiego, co Wasza Świątobliwość ze sobą przynosi.

Po powitaniu na Wawelu Ojciec Święty wraz z Parą Prezydencką udali się do wnętrza Pałacu Królewskiego, gdzie miało miejsce spotkanie z Andrzejem Dudą.

Po spotkaniu z prezydentem Rzeczypospolitej Ojciec Święty Franciszek udał się do katedry na Wawelu, gdzie spotkał się z polskimi biskupami. Papieża witał dźwięk dzwonu Zygmunt.

Przy wejściu do katedry Ojca Świętego witali członkowie Krakowskiej Kapituły Katedralnej. W katedrze Franciszek pomodlił się przy konfesji św. Stanisława, gdzie są też wystawione relikwie św. Jana Pawła II, oraz w jednej z kaplic przed Najświętszym Sakramentem.

W spotkaniu wzięło udział około 130 biskupów. W imieniu Konferencji Episkopatu Polski Papieża przywitał ks. kard. Stanisław Dziwisz. Metropolita krakowski powiedział między innymi: „Tu bije serce Polski!”. Pasterz Kościoła krakowskiego przypomniał, że w tej świątyni wielokrotnie

sprawował Eucharystię metropolita krakowski kard. Karol Wojtyła. „Dzisiaj Biskup Rzymu przybywa do nas, by z młodymi całego świata przeżyć w tych dniach święto wiary, by utwierdzić nas wszystkich w wierze oraz odsłonić przed światem młode i miłosierne oblicze Kościoła” – powiedział kard. Dziwisz.

Spotkanie z biskupami odbyło się przy drzwiach zamkniętych i miało formę dialogu. Papież zdecydował się na rozmowę z biskupami, a nie na wygłoszenie swojego przemówienia.



Ojciec Święty Jan Paweł II, kiedy pierwszy raz jako papież przybył do nas w 1979 roku w Warszawie powiedział słynne słowa, które zapadły w serce wszystkim Polakom. Powiedział „Niech zstąpi Duch Twój i odnowi oblicze ziemi. Tej ziemi!”. I tak się stało. W 1989 roku i później oblicze polskiej ziemi się odnowiło poprzez wielką zmianę polityczną, poprzez odejście władzy, która była wrogo nastawiona do Kościoła katolickiego, była wrogo nastawiona do wiary, która często prześladowała ludzi wierzących, która prześladowała w Polsce kaptanów i mordowała ich. Udało się tę władzę odsunąć i Polacy uzyskali wolność. Ale dziś, patrząc na obecny świat, chciałoby się znów wołać „Niech zstąpi Duch Twój i odnowi oblicze ziemi”, ale nie tylko ziemi tej polskiej – całej ziemi. Tak bardzo dzisiaj ona potrzebuje wartości, tak bardzo ona dzisiaj potrzebuje wiary, tak bardzo ona potrzebuje dzisiaj dobra, czyli tego wszystkiego, co Wasza Świętość ze sobą niesie.

Fragment przemówienia powitalnego prezydenta Andrzeja Dudy



POWITANIE PAPIEŻA FRANCISZKA PRZEZ KARD. STANISŁAWA DZIWIŚZA

Ojcze Święty,

„Błogosławiony, który przychodzi w imię Pańskie!”. Tymi słowami zaczerpniętymi z Ewangelii witam Cię w królewskiej katedrze na Wawelu. W murach tej świątyni od tysiąca lat zapisywana jest pamięć narodu polskiego – pamięć o wielkich wydarzeniach naszej historii, o naszych zwycięstwach i przegranych, o naszych cierpieniach i nadziejach. Tu bije serce Polski!

Tu spoczywa biskup krakowski i męczennik św. Stanisław, nieustraszony obrońca praw człowieka, który w XI wieku oddał życie w obronie ludu i stał się patronem ładu moralnego w naszej Ojczyźnie. W tej katedrze wielokrotnie sprawował Eucharystię metropolita krakowski kard. Karol Wojtyła. Stąd w październiku

1978 roku wyruszył do Rzymu, by zostać biskupem Wiecznego Miasta. Powracał tutaj wielokrotnie jako Jan Paweł II.

Dzisiaj Biskup Rzymu przybywa do nas, by z młodymi całego świata przeżyć w tych dniach święto wiary, by utwierdzić nas wszystkich w wierze oraz odsłonić przed światem młode i miłosierne oblicze Kościoła. Jakże nie dziękować Wszechmogącemu za to wszystko, co nas spotyka w 1050. rocznicę Chrztu Polski i w Roku Świętym Miłosierdzia.

Ojcze Święty, witamy Cię z największą radością! Twoja obecność pośród nas pogłębia naszą świadomość przynależności do Kościoła powszechnego, przekraczającego granice narodów, kultur i języków. Będziemy wsluchiwać się w Twoje słowa. Będziemy się wpatrywać w Twoją przyjazną twarz. Będziemy się po prostu cieszyć Twoją obecnością, która inspirowa, wyzwala drzemiące w nas pokłady dobra i miłości, braterstwa i solidarności.

„Błogosławiony, który przychodzi w imię Pańskie!”. Ojcze Święty, witamy z ogromnym wzruszeniem i radością i dziękujemy!



PRZEMÓWIENIE OJCA ŚWIĘTEGO FRANCISZKA



Niech Matka Boża Częstochowska błogostawi i ochrania Polskę!

Panie Prezydencie,
Czcigodni przedstawiciele władz,
Szanowni Członkowie Korpusu Dyplomatycznego,
Wasze Magnificencje,
Szanowni Państwo,

Pozdrawiam z szacunkiem Pana Prezydenta i dziękuję mu za wielkoduszne przyjęcie oraz uprzejme słowa. Z radością pozdrawiam dostojnych członków Rządu i Parlamentu, rektorów wyższych uczelni, przedstawicieli władz regionalnych i miejskich, a także członków Korpusu Dyplomatycznego oraz innych obecnych przedstawicieli władz. Po raz pierwszy odwiedzam Europę Środkowo-Wschodnią i cieszę się, że rozpoczynam od Polski, której synem był niezapomniany św. Jan Paweł II, inicjator i promotor Światowych Dni Młodzieży. Lubił on mówić o Europie, że oddycha ona swoimi dwoma płucami: marzenie o nowym europejskim humanizmie ożywione jest twórczym i harmonijnym oddechem tych dwóch płuc oraz wspólną kulturą, która znajduje w chrześcijaństwie swoje najsolidniejsze korzenie.

Cechą charakterystyczną narodu polskiego jest pamięć. Zawsze byłem pod wrażeniem żywego zmysłu historycznego papieża Jana Pawła II. Gdy mówił o narodach, wychodził od ich dziejów, aby podkreślić ich skarby humanizmu i duchowości. Świadomość tożsamości, wolna od manii wyższości, jest niezbędna dla zorganizowania wspólnoty narodowej na podstawie jej dziedzictwa humanistycznego, społecznego, politycznego, ekonomicznego i religijnego, aby inspirować społeczeństwo i kulturę, zachowując je wiernymi wobec tradycji, a jednocześnie otwartymi na odnowienie i na przyszłość. W tej perspektywie niedawno obchodziliście

1050. rocznicę Chrztu Polski. Było to z pewnością ważne wydarzenie jedności narodowej, które potwierdziło, że zgoda, pomimo różnorodności poglądów, jest pewną drogą do osiągnięcia dobra wspólnego całego narodu polskiego.

Także owocna współpraca na płaszczyźnie międzynarodowej i wzajemny szacunek dojrzewają poprzez świadomość i poszanowanie tożsamości własnej oraz innych. Dialog nie jest możliwy, jeśli każdy nie wychodzi od swojej tożsamości. W codziennym życiu każdej osoby, podobnie jak każdego społeczeństwa, istnieją jednak dwa rodzaje pamięci: dobra i zła, pozytywna i negatywna. Dobrą pamięcią jest ta, którą Biblia ukazuje nam w *Magnificat*, kantyku Maryi uwielbiającej Pana i Jego zbawcze dzieło. Pamięcią negatywną jest natomiast ta, która spojrzenie umysłu i serca obsesyjnie koncentruje na złu, zwłaszcza popełnionym przez innych. Spoglądając na wasze najnowsze dzieje, dziękuję Bogu, że potrafiliście sprawić, by przeważała dobra pamięć: na przykład, obchodząc 50-lecie wzajemnie ofiarowanego i przyjętego przebaczenia pomiędzy episkopatami polskim i niemieckim po drugiej wojnie światowej. Inicjatywa, która początkowo angażowała wspólnoty kościelne, zapoczątkowała nieodwracalny proces społeczny, polityczny, kulturowy i religijny, zmieniając historię stosunków między oboma narodami. Przy tej okazji przypomnijmy także deklarację wspólną między Kościołem katolickim w Polsce a Kościołem prawosławnym Patriarchatu Moskiewskiego: jest to akt, który rozpoczął proces zbliżenia i braterstwa nie tylko między dwoma Kościołami, ale również pomiędzy dwoma narodami.

W ten sposób szlachetny naród polski pokazuje, jak można rozwijać dobrą pamięć i porzucić tę złą.

Do tego konieczna jest mocna nadzieja i ufność w Tym, który kieruje losami narodów, otwiera drzwi zamknięte, przekształca trudności w szansę i stwarza nowe scenariusze tam, gdzie wydawało się to niemożliwe. Świadczy o tym właśnie doświadczenie historyczne Polski: po burzach i ciemnościach naród wasz, odzyskawszy swą godność, mógł śpiewać podobnie jak Żydzi powracający z Babilonu: „Wydawało się nam, że śnimy. Usta nasze były pełne śmiechu, a język śpiewał z radości” (Ps 126,1-2). Świadomość przebytej drogi i radość z powodu osiągniętych celów dają siłę i pokój wewnętrzny, aby sprostać wyzwaniom chwili obecnej, wymagającym odwagi prawdy i stałego zaangażowania etycznego, aby procesy decyzyjne i operacyjne, a także relacje międzyludzkie, zawsze szanowały godność osoby. Obejmuje to każdy rodzaj działania: także gospodarkę, relację ze środowiskiem i sposób zarządzania złożonym zjawiskiem migracyjnym.

Ta ostatnia kwestia wymaga dodatkowo mądrości i miłosierdzia, aby przezwyciężyć lęki i zrealizować największe dobro. Trzeba zidentyfikować przyczyny emigracji z Polski, ułatwiać powrót osobom, które chcą wrócić. Jednocześnie potrzebna jest gotowość przyjęcia ludzi uciekających od wojen i głodu; solidarność z osobami pozbawionymi swoich praw podstawowych, w tym do swobodnego i bezpiecznego wyznawania swojej wiary. Równocześnie należy zabiegać o współpracę i koordynację na poziomie międzynarodowym w celu znalezienia rozwiązania konfliktów i wojen, które zmuszają wielu ludzi do opuszczenia swoich domów i ojczyzny. Chodzi zatem o uczynienie tego, co w naszej mocy, aby ulżyć ich cierpieniom, nieustrudzenie, inteligentnie i stale działać na rzecz sprawiedliwości i pokoju, świadcząc konkretnymi faktami o wartościach humanistycznych i chrześcijańskich.

Zachęcam naród polski, aby w świetle swojej tysiącletniej historii patrzył z nadzieją w przyszłość

i na problemy, którym musi stawić czoło. Taka postawa sprzyja klimatowi szacunku między wszystkimi środowiskami w społeczeństwie i konstruktywnemu dialogowi między różnymi stanowiskami; stwarza ponadto najlepsze warunki dla rozwoju obywatelskiego, gospodarczego, a nawet demograficznego, rodząc ufność w możliwość zapewnienia dobrej przyszłości swoim dzieciom. Nie będą one bowiem musiały borykać się jedynie z problemami, ale będą cieszyć się pięknem natury, dobrem, które będziemy umieli pełnić i szerzyć, nadzieją, jaką potrafimy im dać. Polityka społeczna na rzecz rodziny, pierwszej i podstawowej komórki społeczeństwa, aby wspierać te najstarsze i najuboższe, pomagając im w odpowiedzialnym przyjęciu życia, stanie się w ten sposób jeszcze bardziej skuteczna. Życie musi być zawsze przyjęte i chronione – zarówno przyjęte jak i chronione – od poczęcia aż do naturalnej śmierci, i wszyscy jesteśmy powołani, aby je szanować i troszczyć się o nie. Z drugiej strony do zadań państwa, Kościoła i społeczeństwa należy towarzyszenie i konkretna pomoc wszystkim, którzy znajdują się w sytuacji poważnej trudności, aby dziecko nigdy nie było postrzegane jako ciężar, lecz jako dar, a osoby najstarsze i najuboższe nigdy nie były pozostawiane samym sobie.

Panie Prezydencie,

Naród polski może liczyć, tak jak to było w całej jego długiej historii, na współpracę Kościoła katolickiego, aby w świetle zasad chrześcijańskich, które go inspirują i które ukształtowały dzieje i tożsamość Polski, umiał w zmienionych warunkach historycznych postępować na swej drodze, wierny swoim najlepszym tradycjom i pełen ufności i nadziei, także w chwilach trudnych.

Ponawiając wyrazy mojej wdzięczności, życzę Panu i wszystkim tu obecnym spokojnej i owocnej służby dla dobra wspólnego.

